Przedpłata wraz z przesełką pocztową na 1874 r. wynosi 4 zł. a. w.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Akademickiéj l. 5.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. ks. Krakowskiego

wychodzi co sobotę w objętości pół arkusza.

Nr. 40. Sobota dnia 21. listopada 1874. I. rocznik.

Do Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Rozwój towarzystw zarobkowych i gospodarczych w kraju naszym wskazał potrzebę utworzenia jakiegoś węzła między towarzystwami a w następstwie tego utworzonym został Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, który się ukonstytuował na walnem zebraniu we Lwowie w dniu 28. września 1874 r.

Żywiliśmy głębokie przekonanie, że wszystkie towarzystwa w kraju istniejące pospieszą z przystąpieniem do Związku, którego cele w statucie określone tylko zbawienne dla towarzystw związkowych skutki sprowadzić muszą; wszak brak łączności i porozumiewania się nietylko nie wzmacnia ale osłabia ruch i rozwój stowarzyszeń, zaś połączenie w Związku wspiera rozwój, ułatwia organizacją, wzmacnia zaufanie, ułatwia i dostarcza kredyt, który jest najważniejszym czynnikiem rozwoju stowarzyszeń.

Atoli dotychczas tylko połowa istniejących w kraju towarzystw przystąpiła do Związku — reszta towarzystw odciąga się z przystąpieniem i tym sposobem sobie czyni ujmę, a niewspierając Związku nie popiera też rozwoju i rozszerzania tych dla ogółu tak zbawiennych instytucji.

Wydział Związku Stowarzyszeń zarobkowych spełniając obowiązek statutem nań nałożony, wzywa uprzejmie dotyczące Stowarzyszenia aby tak w własnym interesie jako też dla poparcia prac ekonomicznych do Związku przystępywały.

Zgłoszenia przyjmuje, równie jak wszelkich udziela wyjaśnień Patron Związku, dr. Karol Maly we Lwowie przy ulicy teatralnej Nr. 7.

We Lwowie, dnia 20. listopada 1874.

Wydział Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

W sprawie źródeł kredytu
dla towarzystw zaliczkowych.

W skutek artykułu p. L. M. pod napisem: „Źródła kredytu dla towarzystw zaliczkowych“, umieszczonego w Nrze 39 „Związku“, otrzymaliśmy odezwę od dyrekcji Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie, stow. zar. z ogran. poręką, w której między innymi powiedziano:

„Co do przeznaczonéj kwoty 150.000 złr. przez lwowską Kasę Oszczędności celem udzielania kredytu towarzystwom zaliczkowym, to nas wcale nie zadziwia, iż ta kwota zaledwie w trzeciéj części została wyczerpaną, albowiem i tutejsze towarzystwo o kredyt się starało i wszelkie żądane wykazy przesłało, lecz niestety nadeszła krótka odpowiedź: „iż Lwowska Kasa Oszczędności nie udziela kredytu towarzystwom z ograniczoną odpowiedzialnością“, pomimo, że nasze towarzystwo wykazało przeszło 300 członków z deklarowanym udziałem około 36.000 złr. w. a., z których 26.000 złr. w. a. już jest wpłaconych, a że według statutów każdy członek jest zobowiązanym oprócz deklarowanego udziału jeszcze dwukrotną gwarancją, przeto wynosi deklarowany udział wraz z gwarancją około 108.000 złr. w. a.“

„Tego wszystkiego Dyrekcja Kasy Oszczędności Lwowskiéj nieuwzględniła i nawet najmniejszego kredytu nam udzielić nie raczyła.“

„W taki to sposób przyczyniają się nasze Instytucje krajowe do rozwoju stowarzyszeń głosząc swą

wspaniałomyślność, z którój jednak korzystać nie pozwalają, zostawiając najlepsze chęci towarzystw własnemu losowi.“

Co tylko przytoczony ustęp z listu Dyrekcji Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie powoduje nami, że wyjaśniamy stanowisko lwowskiéj Kasy Oszczędności do stowarzyszeń zaliczkowych w ogóle, a zarazem poruszamy sprawę poręki członków w stowarzyszeniach zarobkowych.

W artykule p. L. M. nadmieniono, że lwowskiéj Kasie Oszczędności wolno jest udzielać kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym od zeszłego roku. Pomimo tego lwowska Kasa Oszczędności korzystała z pewnego sposobu, na jaki jéj statut pozwalał, aby kredytem pomagać stowarzyszeniom zaliczkowym, — a tym sposobem był eskont weksli. Na dowód zaś twierdzenia tego przytacza p. L. M. Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, któremu udzielono w roku 1872 kredyt do wysokości 10.000 złr. Wytłómaczyć musimy, jakim się to sposobem działo.

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, powstało na podstawie statutu, zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z dnia 9. lutego 1871. l. 3.493 — w czasach więc, gdy obowiązywała ustawa z dnia 26. listopada 1852 r. Nie czas ani też miejsce roztrząsać czy miał czy nie miał prawa c. k. Sąd krajowy jako handlowy do wpisania firmy Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie do rejestru firm handlowych, prowadzonego na podstawie ustawy handlowéj — faktem jest, że to uczynił (co zresztą czyniły także sądy handlowe innych prowincji Austrji). Statut zaś lwowskiéj Kasy Oszczedności ówczesny pozwalał jéj eskontować weksle, zaopatrzone trzema jako dobre uznanemi podpisami, z którychby przynajmniéj jeden miał firmę protokołowaną w sądzie handlowym lwowskim. Aby więc temu wymaganiu zadość uczynić lwowskie Towarzystwo zaliczkowe przedkładało lwowskiéj Kasie Oszczędności do eskontu weksle, zaopatrzone podpisami dwóch członków towarzystwa, a trzecim swoim, który był firmą protokołowaną.

Przy postanowieniu jednak ówczesnego statutu Kasy Oszczędności w ten sposób korzystaćby mogły z kredytu tego jedynie towarzystwa istniejące w obrębie działalności lwowskiego sądu handlowego — wyłączone byćby musiały wszystkie inne stowarzyszenia.

Z tego powodu Dyrekcja chcąc umożliwić korzystanie z kredytu w lwowskiéj Kasie Oszczędności stowarzyszeniom całego kraju, przedłożyła na Ogólnem Zgromadzeniu w marcu 1873 r. projekt zmiany statutu, który zawiera w rozdziale traktującym o obrocie funduszów w §. 33 następujący ustęp:

„Obracanie pieniędzy wkładkowych, równie jak majątku Zakładu, ogranicza się na następujące sposoby:

I. Udzielanie pożyczek:

5. Towarzystwom zaliczkowym lub kredytowym, które sa oparte na zasadzie wzajemności i solidarnéj poręki wszystkich członków i przy których solidarna poręka członków obowiązuje także względem osób trzecich, nie należących do stowarzyszenia (wierzycieli).“

Zmiany te statutu zostały zatwierdzone reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 24. maja 1873. l. 7.356.

Zatwierdzenie to statutu lwowskiéj Kasy Oszczędności przypadło w czasie gdy ustawa o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z dnia 9. kwietnia 1873. N. 70. D. u. p. nie istniała i nie obowiązywała, natomiast w całéj swéj rozciągłości był przestrzeganym reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 1. listopada 1867., który orzekał, że zawiązanie stowarzyszenia zaliczkowego „może być dozwolonem jedynie w takim razie, jeśli w statucie będzie wypowiedzianą bezwarunkowa osobista odpowiedzialność członków stowarzyszenia za wszelkie żobowiązania przyjęte przez stowarzyszenie.“

Jeśli przeto wówczas była mowa o jakich stowarzyszeniach zaliczkowych, to tylko o stowarzyszeniach, których statuta były zatwierdzone przez c. k. Namiestnictwo w duchu ustawy z 1852 r., a których statuta nakładały na członków nieograniczoną i solidarną porękę, z tego téż powodu lwowska kasa oszczędności nie mogła przyjąć innego postanowienia, i nie mogła o innych myśleć stowarzyszeniach zaliczkowych, jeno opartych na zasadzie nieograniczonéj poręki, co téż wyżéj przytoczone brzmienie statutu uwidacznia.

Podobny stosunek zachodzi również i co do pierwszéj austryackiéj kasy oszczędności w Wiedniu, która pierwsza z pośród niemieckich instytutów kredytowych w Austryi rozpoczęła udzielać kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym, rozpoczęła ona jednak swą czynność w tym kierunku rok późniéj aniżeli lwowska kasa oszczędności, bo dobiero w roku bieżącym, po uzyskaniu zatwierdzenia odpowiednich zmian w statucie, reskryptem c. k. Niższo-austrjackiego Namiestnictwa w Wiedniu z dnia 8. lutego 1874. Statut téj Instytucyi, która rozpoczęła udzielać kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym już po wejściu w życie ustawy z d. 9. kwietnia 1873, gdy zatem mogła już być mowa o ograniczonéj i nieograniczonéj poręce, wyraźnie wspomina tylko „*von registrirten Ge-*

nossenschaften mit unbeschränkter Haftung.“ W wykonaniu zaś tego postanowienia statutowego wiedeńska kasa oszczędności udziela kredytu tym tylko stowarzyszeniom zaliczkowym zarejestrowanym z nieograniczoną poręką, których siedziba znajduje się w Wiedniu lub rejonie miasta Wiednia *(Wien und Vororte Wien's)* i to pomimo nieograniczonéj poręki tylko do wysokości podwójnéj, w wyjątkowych razach potrójnéj kwoty rzeczywiście wpłaconych udziałów, a obok tego jako życzenie wyraża, aby stowarzyszenie żądające kredytu należało do „Ogólnego Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Austryi.“

Zachodzi pytanie, dlaczego kasy oszczędności statutami swemi z góry się zastrzegają, iż jeśli w ogóle udzielać będą kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym, to tylko opartym na nieograniczonéj poręce członków. Odpowiedź na to pytanie dajemy, wskazując na artykuł umieszczony w N. 19. „Związku„ pod napisem: „Zapatrywanie rządu na ograniczoną porękę.“ Przytaczaliśmy tam fakta. Gdy mianowicie w chwili tworzenia w roku zeszłym rządowych kas pożyczkowych, rada państwa uchwaliła rezolucyę, którą wzywała rząd do popierania ile możności stowarzyszeń zaliczkowych z nieograniczoną poręką, c. k. ministerstwo ani jednem nie wspomniało słowem o stowarzyszeniach z ograniczoną poręką. A gdy pewne towarzystwo asekuracyjne na wzajemności oparte, które miało prawo lokowania rozporządzalnéj swéj gotówki w bankach i instytucyach eskontowych i kredytowych przedłożyło do zatwierdzenia pewne zmiany statutu, c. k. ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z d. 27. kwietnia 1874 zmiany wprawdzie zatwierdziło, jednakowoż pod tym warunkiem, że równocześnie będzie przeprowadzoną zmiana statutu, według któréj by było pozwoloną lokacya rozporządzalnéj gotówki tylko za pomocą udzielania kredytu stowarzyszeniom, opartym na zasadzie nieograniczonéj poręki. Gdy zaś kierownicy tego zakładu asekuracyjnego w myśli, iż tu zachodzi omyłka, zapytywali, czy reskrypt rozumieć mają, iż dozwoloną im będzie lokacya gotówki obok banków i instytutów kredytowych także i w stowarzyszeniach z nieograniczoną poręką, pouczono ich, że nie zachodzi tu żadna pomyłka, że raczéj jest stałem postanowieniem rządu, dozwolić zakładowi na lokacyę gotówki tylko w stowarzyszeniach z nieograniczoną poręką, gdyż to jest jedyna pewna lokacya funduszów.

Skoro rząd zakładom asekuracyjnym nie pozwala lokować rozporządzalnéj gotówki, jeno tylko w stowarzyszeniach na nieograniczonéj poręce członków opartych, tém trudniéj oczekiwać, aby się zgodził na ustępstwo dla stowarzyszeń z ograniczoną poręką w obec kas oszczędności, którym powierza fundusze sierót i depozyta sądowe.

Z tych to powodów lwowska kasa oszczędności ustanawiając dla swego wewnętrznego użytku rodzaj regulaminu co do udzielania kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym, przyjęła jako zasadę, iż kredytu udzielać będzie stowarzyszeniom zaliczkowym tylko z nieograniczoną poręką, tém bardziéj iż brzmienie statutu wyżéj przytoczone mówi o solidarnéj poręce, a solidarność wyklucza wszelkie ograniczenia.

Wracając do rzeszowskiego towarzystwa zaliczkowego żądającego kredytu od kasy oszczędności lwowskiéj, sądzimy, że nie może ono wobec takich okoliczności mieć za złe, iż żądaniu temu zadość nie uczyniono, gdyż niepodobna było obalać zasad w statucie i regulaminie wypowiedzianych.

Wobec świetnego stanu towarzystwa jednak udaliśmy się umyślnie do Dyrekcyi lwowskiéj kasy oszczędności z prożbą o bliższe wyjaśnienie. Oto co nam udzielono: okazano nam dotyczące akta, z których wyjmujemy:

„Wniosek: Jakkolwiek bilans towarzystwa zalicz„kowego i kredytowego w Rzeszowie za 1873 r. przed„stawia stan majątkowy i działanie w bardzo korzy„stnem świetle, to jednak ze względu na to, że „solidarna poręka członków towarzystwa względem wie„rzycieli swoich jest ograniczoną, wnoszę na odmó„wienie téj prośbie.“

„Uchwała zgodnie z wnioskiem. D. 24. kwietnia 1874.“ *Z. M.*

Opodatkowanie stowarzyszeń zaliczkowych.

(Ciąg dal.)

Obok tego wzmagająca się industrya ściągała wielką ilość robotników z ludności wiejskiéj, liczba chlebodawców się zmniejszała, szukających pracy zaś zwiększała, i powstała wskutek tego liczna klasa zarobników, która jakkolwiek może używa strawy, sukni i mieszkań lepszych niż dawniéj, to jednak pod względem ogólnego społecznego stanowiska daleko ma się gorzéj, aniżeli rzemieślnik i niesamodzielny robotnik dawniejszych czasów. Zarobek w nader rzadkich tylko wypadkach dopuszcza zaoszczędzenia, by się zaopatrzyć na starość uniezdolniającą do pracy. Robotnik więc niema możności zapewnić swój byt w starości. Pominąwszy wypadki słabości zarobnik jest zagrożony w swoim istnieniu wskutek każdego nowego wynalazku, wskutek każdego zastoju przemysłu i handlu, a kryzy handlowe stają się częstszemi i silniejszemi w miarę udoskonalenia środków

komunikacyi", w miarę rozszerzania się terytoryum zbytu produktów i w miarę ściślejszego łączenia się za pomocą handlu światowego interesów wszystkich narodów cywilizowanych. W ten więc sposób jednostka jest bez podpory i pomocy pośród niebezpieczeństw, jakie nań zewsząd uderzają.

Rozwiązanie dawniejszych więzów rękodzielniczych rozbiło społeczeństwo na atomy, i stworzyło tysiące jednostek niesamoistnych a zagrożonych w swéj exystencyi. Przedstawiano przeciw temu różne środki zaradcze: jedni je znachodzili w dobroczynności, inni w pomocy państwowéj, która ostatecznie dąży do znihilowania woli jednostek i przewrotu całego porządku społecznego. Wobec tych usiłowań, które nie miały następstw praktycznych, postawiono zasadę wzajemnéj pomocy własnéj, która nasze stósunki dzisiejsze uważa za naturalne następstwo uprzedniego rozwoju ekonomicznego, która stosuje się do danych stósunków, takowe jednak usiłuje powoli przekształcić według swoich celów. Ona widzi jedyny środek do usunięcia dzisiejszego złego a zapewniania zarobnikowi ekonomicznéj samodzielności w połączeniu rozbitych dziś atomów za pomocą stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Pomoc własna nie pretenduje do państwa o żadne przywileje, wymaga ona jedynie swobody rozwoju i usunięcia przeszkód sztucznie wywołanych.

Pomoc własna jest przeświadczoną, że dzisiejszy rozdział bogactw i przewaga kapitału nieda się usunąć zapomocą prawodawstwa; ona też nie jest nieprzyjazną dla kapitału, przeciwnie, usiłuje oddać kapitał na usługi pracy, a wszystkich swych adeptów uczynić kapitalistami.

Początki są oczywiście nader małe. Pomoc własna zastósowana do stowarzyszeń zbiera drobne kwoty, jakie jednostki są wstanie odłożyć, a jeśli nie jest w stanie pomnożyć swych przypływów, to szuka sposobów, aby oszczędzać w wydatkach na artykuły żywności i na surowe materyały potrzebne rękodzielnikom. Za pomocą wspólnéj solidarnej poręki, za pomocą któréj solidaryzują się wszyscy za jednego a jeden za wszystkich, tworzy zasada pomocy własnéj podstawę do kredytu, która u kapitału wzbudza zaufanie, i ściąga w ten sposób obcy kapitał, czyniąc pożyczanie pieniędzy stowarzyszeniom interesem nadzwyczaj pewnym i bezpiecznym. W ten sposób mała własność uzyskuje korzyści wielkiego kapitału, a ponieważ w braku kapitału leży najgłówniejsza przyczyna niekorzystnego położenia klas zarobkujących, zbieranie przeto drobnych a licznych oszczędności i wyzyskanie uzyskanego kredytu dążą wprost do wyleczenia najważniejszego złego naszéj ekonomicznéj i społecznéj niemocy.

Niestety nie jesteśmy w stanie podać nawet w przybliżeniu jakichkolwiek dat o stowarzyszeniach zarobkowych Austryi, a tém mniej Galicyi, jaki jednak olbrzymi wpływ w stósunkowo krótkim czasie są w stanie wywrzeć na pozór nieznaczne środki, dają Niemcy przykład bardzo pouczający. W 1873 r. według rocznika ogłoszonego przez Schultze'go z Delitzsch 834 stowarzyszeń zaliczkowych, których rezultata czynności znane były Patronowi Związku, posiadały majątek własny 25,531.815 talarów, a kredyt, z jakiego korzystały w ciągu roku tak u członków, jak i niečłonków doszedł do sumy 93,420.123 talarów, a w ten sposób były one w możności udzielić zaliczek swym członkom do wysokości 446,733,015 talarów. Członkowie ci (w liczbie 399.741) należą prawie wyłącznie do klasy, która przed niespełna 20 laty nie miała wyobrażenia ani o posiadaniu kapitałów, ani téż jakiegokolwiek kredytu, o którymby warto czynić wzmiankę. Wzajemna pomoc własna tworząc z licznych drobnych sił, samych przez się nieznacznych, potęgę zwartą i niepokonaną, podaje swym adeptom możność znoszenia perjodu przechodowego, w jakim się znajdujemy; ona czyni przystępnemi dla drobnego przemysłowca wszelkie korzyści wielkiego przemysłu i umożebnia zarobnikom połączenie się w celu wspólnego a samoistnego przedsiębiorstwa, a nadto dla tych, którzy nie umieją uzyskać samoistności, zapewnia ona i utrzymuje bezpieczeństwo exystencyi i pewnego rodzaju samodzielność samoistną i niezawisłość. A wszystkie te korzyści zapewnia pomoc własna nienarażając przytem wcale rozwoju i postępu przemysłu, przeciwnie podaje ona wszelkie warunki udatnéj produkcyi i porękę, iż praca uzyska prawo, jakie jéj wydarła przemoc kapitału.

(C. d. n.)

Rozmaitości.

Wezwanie. Gdy pomimo dwukrotnéj prośby mojéj, bardzo niewiele stowarzyszeń udzieliło mi dotąd dat potrzebnych do memorjału do Rady państwa w sprawie opłaty podatków przez stowarzyszenia, ponawiam mą prośbę: szanowne Zarządy stowarzyszeń, bez względu na należenie do „Związku stowarzyszeń" raczą udzielić mi następujących dat: jaki jest wymiar podatków bez dodatków (osobno zarobkowego, a osobno dochodowego) ile wynosiła suma wpłaconych udziałów i kapitałów obcych w chwili opodatkowania a obecnie.

Zwracam uwagę, że prace komisyi budżetowéj Rady państwa raźno postępują, że przeto zależy na tem aby memoryał jak najprędzéj był wniesionym — zwłoki zaś wina spadnie nie na Wydział „Związku" ale na Zarządy stowarzyszeń.

Zygmunt Medveczky.
Ul. Akademicka l. 5.

Wydawca **Z. Medveczky.** Odpowiedzialny redaktor **Dr. Tadeusz Skałkowski.** I. Związkowa drukarnia we Lwowie. Hotel Żorża.